

Danuta Bogdan

Przymusowe wcielanie studentów Uniwersytetu Królewskiego do wojska pruskiego w pierwszej połowie XVIII wieku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 209-233

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Danuta Bogdan

Przymusowe wcielanie studentów Uniwersytetu Królewskiego do wojska pruskiego w pierwszej połowie XVIII wieku

Wprowadzenie

Spśród licznych państw niemieckich państwo pruskie, które już wkrótce miało znaleźć się w gronie czołowych mocarstw europejskich, cechował od połowy XVII w. dynamiczny wzrost roli armii. Efektem tego miał stać się militarizm przenikający do wszystkich dziedzin życia społecznego. System militarny określał w XVIII w. ustrój i gospodarkę Prus, a także był celem i środkiem polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa¹.

Początkiem procesów unifikacyjnych stało się utworzenie w 1644 r. przez wielkiego elektora Fryderyka Wilhelma (1640—1688) stałej armii². To właśnie armia była pierwszym jednolitym organem całego państwa brandenbursko-pruskiego.

Choć Prusy nie brały bezpośredniego udziału w trwającej w latach 1700—1721 wielkiej wojnie północnej, to jednak elektor Fryderyk III (1688—1701) skorzystał z okazji, by podnieść w 1701 r. swoje państwo do rangi królestwa.

Z chwilą objęcia w 1713 r. władzy w Prusach przez króla Fryderyka Wilhelma I (1713—1740) proces tworzenia potęgi militarnej tego państwa był kontynuowany. W pierwszym roku swych rządów król podjął decyzję o przekształceniu najwyższego organu zarządzającego domenami — Nadwornej Kamery — w Generalne Dyrektorium Finansów. Generalny Komisarjat Wojny stał się organem kolegialnym, zarządzającym sprawami wojska, podatków, miast, handlu i przemysłu³. Organizacją wojska król zajmował się osobiście, a w trakcie swoich ponadwierzwiecznych rządów rozbudowie wojska podporządkował inne cele państwowe.

Armia pruska była od drugiej połowy XVII w. armią stałą, złożoną z żołnierzy zaciężnych, głównie cudzoziemców. Fryderyk Wilhelm I wprowadził rekrutację opartą na nowych zasadach. Przeprowadzano ją corocznie w obrębie specjalnych okręgów (kantonów) o określonej liczbie gospodarstw, zaś odpowiedzialnymi za nią uczyniono każdy pułk piechoty i jazdy⁴. Na listy

1 P. Bachmann, K. Zeissler, *Der deutsche Militarismus*, Berlin 1971.

2 A. Kamiński, *Stany Prus Książęcych wobec rządów brandenburskich w drugiej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1995, s. 16; E. Opgenoorth, *Friedrich Wilhelm. Der Grosse Kurfürst von Brandenburg. Eine politische Biographie*, Bd. 1—2, Göttingen—Frankfurt—Zurich 1971—1978.

3 G. Schmoller, *Die Verwaltung Ostpreussens unter Friedrich Wilhelm I.*, *Historische Zeitschrift*, 1873, Bd. 30, ss. 40—71; S. Salmonowicz, *Prusy — Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987, s. 193.

4 K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 3, Warszawa 1966, s. 326.

kantonalne byli wpisywani chłopcy w wieku młodzieńczym i pozostawali na nich do osiągnięcia wieku dojrzałego. Odtąd o ich przyszłym życiu decydowali już oficerowie, gdyż bez ich zgody młodzieńcy nie mogli wyjechać z okręgu, ożenić się ani podjąć pracy. W odpowiednim momencie zapadała decyzja albo o wcieleniu do wojska na czas nieograniczony, albo o zwolnieniu ze służby, choć zwolnienie to mogło być po latach cofnięte⁵. Obowiązkowi rejestracji podlegali wszyscy mężczyźni od lat dwudziestu, z wyjątkiem synów szlacheckich, bogatych mieszczan, a później też sukienników. Tak więc cały ciężar służby wojskowej spoczywał na ubogiej ludności miast i wsi. Od 1714 r. na mocy edyktu królewskiego do wojska wcielano też za karę, a przy werbunkach często stosowano przemoc, zwłaszcza wobec osób odznaczających się wysokim wzrostem⁶.

Metody rekrutacji do wojska stawały się coraz bardziej brutalne; codziennością było porywanie ludzi różnych stanów. Dotyczyło to zarówno czeladników, synów kupieckich, inteligentów, jak i studentów, których poddawano następnie szkoleniu wojskowemu⁷. Przed długoletnią służbą mogła uratować młodych ludzi tylko ucieczka za granicę⁸.

Do armii werbowano nie tylko w Królestwie Pruskim, lecz także porywano młodych, silnych i wysokich mężczyzn z sąsiednich terytoriów. Proceder porywania rekrutów nasilił się na obszarze należącej do Rzeczypospolitej sąsiedniej Warmii, zwłaszcza w okresie, gdy rządził nią biskupi Teodor Potocki (1711—1723) oraz Krzysztof Szembek (1724—1740)⁹. Jego apogeum przypadło na lata dwudzieste XVIII w., przede wszystkim po krwawych wypadkach toruńskich z 1724 r., w których zginęło wielu protestantów¹⁰.

Władze biskupstwa organizowały samoobronę przed gwałtami żołnierzy pruskich, a ordynariusze warmińscy wielokrotnie interweniowali w tej sprawie w Królewcu. W styczniu 1723 r. biskup Potocki, a na początku 1725 r. biskup Szembek przesłali do Rządu Pruskiego w Królewcu spis wykroczeń, jakich dopuścili się żołnierze pruscy na Warmii w latach 1717—1725. Opisano tam trzydzieści trzy przypadki porwania ludzi z biskupstwa do Prus; do końca 1725 r. podobnych zdarzeń zanotowano siedemnaście, a od jesieni 1725 do początku 1727 r. kolejnych dziesięć incydentów¹¹.

Determinacja, z jaką Prusacy sięgali po rekruta warmińskiego jest dowodem na to, że werbunki do wojska w samych Prusach nie przebiegały po myśli władzy i dowódców wojskowych. Dlatego zaczęto zwracać baczniejszą uwagę na potencjalnych rekrutów w swoim państwie. Obecność wielu młodych ludzi w samym Królewcu, zwłaszcza studentów tutejszego uniwersytetu, i ich niechęć

5 S. Salmonowicz, op. cit., s. 210.

6 G. A. Craig, *Die preussisch-deutsche Armee 1640—1945. Staat im Staate*, Düsseldorf 1960.

7 S. Salmonowicz, op. cit., s. 207—208.

8 Ibidem, s. 211.

9 A. Szorc, *Zagrożenie Warmii przez Prusy (1722—1772)*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej: KMW), 1972, nr 4, s. 562.

10 A. Birch-Hirschfeld, *Soldatenraub im Ermland*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, 1932, Bd. 24, ss. 912—919.

11 A. Szorc, op. cit., s. 564, 566, 569.

do służby wojskowej (także długoletnie studiowanie) z pewnością drażniły militarystycznie nastawione władze państwowe.

Królewiec jako siedziba rządu musiał mieć szczególne wzmocnienie militarne. Na początku 1716 r. rozlokowano tu trzy regimenty piechoty, które wraz z wcześniej stacjonującym regimentem kawalerii stanowiły dziesiątą część całej armii pruskiej. Nazwy regimentów często się zmieniały, gdyż określano je mianem aktualnego dowódcy. Spośród wielu wybitnych oficerów na szczególną uwagę zasługiwał junkier Hans Karl von Winterfeld, późniejszy bliski przyjaciel króla, który służył w Królewcu od 1720 do 1723 r., by awansować następnie do stopnia generała¹².

Koszar jeszcze wówczas nie zbudowano i żołnierze kwaterowali u mieszczan królewieckich. Każdy regiment piechoty miał swój rewir: regiment Alt Dohna (późniejszy 5. grenadierów) zajmował królewieckie wolnizny; regiment Holstein (3. grenadierów) — Haberberg (wzgórze na dawnym przedmieściu Knipawy) i Nasse Garten (dawne „Gärtnerdorf” na wzgórzu Haberberg), a regiment Finckenstein¹³ (4. grenadierów) — Lastadie (rejon spichrzowy na Starym Mieście) i Steindamm (Kamienna Grobla). W ramach każdego rewiru rozlokowano poszczególne kompanie; ich szefowie musieli zamieszkiwać w swoich okręgach zakwaterowania.

Od obowiązku utrzymywania żołnierzy i opłat z tym związanych zwolnione były osoby posiadające specjalne przywileje: burmistrzowie, osoby pracujące na uniwersytecie, wyżsi urzędnicy, duchowni, księgarze i kupcy¹⁴.

Dwoma centrami wojskowymi królewieckiego garnizonu były: Paradeplatz (Königsgarten) — dawny „Lustgarten” oraz obszar wolnizny Neue Sorge. Tak więc część starego ogrodu zamkowego zaczęła też pełnić rolę miejsca ćwiczeń wojskowych. Tu odbywały się codziennie parady wartownicze, stąd też rozprawiano warty na zamek i do bram miejskich.

Oficerowie uczestniczyli w zarządzaniu miastem poprzez udział w jego organach i komisjach. Zapewniali też porządek w mieście sprawując kontrolę nad bramami i wałami, patrolując wieczorami gospody i ulice, a także ochraniali miasto przed pożarami, zaopatrywali w wodę pitną, kontrolowali ustalone taksy na produkty żywnościowe i piwo.

Rok 1723 miał okazać się wielkim przełomem w historii miasta i kraju. 28 stycznia tego roku powstała w Królewcu Kamera Wojenno-Skarbowa (Kriegs- und Domänenkammer) obejmująca całość administracji skarbowej, która podporządkowana została bezpośrednio centralnej władzy w Berlinie. 13 czerwca tegoż roku nastąpiło połączenie dotychczasowych trzech ośrodków miejskich (Starego Miasta, Knipawy i Lipnika) w jeden organizm miejski. Te decyzje oraz kolejne zarządzenia militarystyczno-unifikacyjne króla (także

12 F. Gause, *Die Geschichte der Stadt Königsberg in Preussen*, Bd. 2: *Von der Königskronung bis zum Ausbruch des ersten Weltkrieges*, Köln—Graz 1968, s. 40 i n.

13 *Altpreuussische Biographie* (dalej: *Altp. Biogr.*), Bd. 1, hrsg. v. Ch. Krollmann, Königsberg 1941, s. 183: Graf Albrecht Konrad von Finckenstein (od 1704 generał major).

14 D. H. Arnoldt, *Ausführliche und mit Urkunden versehene Historie der Königsbergischen Universität*, Th. 1, Königsberg 1746, Beilagen, Nr 41, 28 I 1716, Rescript, dass die Professores von den Quartiergeldern befreyet sind.

w sprawach handlu i gospodarki) miały już wkrótce uczynić z Prus nowoczesne i silne państwo.

Uniwersytet Królewiecki w latach dwudziestych XVIII w.

Uniwersytet z punktu widzenia władcy monarchii absolutnej miał kształcić na potrzeby państwa zdyscyplinowanych urzędników i duchownych. Rozwijający się od końca XVII w. w Halle nurt odnowy w luteranizmie, a mianowicie pietyzm, hołdując rygorystyce moralnej i świadomości obowiązku względem państwa, stał się ideową podbudową dla absolutyzmu pruskiego. Król był wielkim protektorem orientacji pietystycznej, a pietysi całkowicie opanowali polowe duszpasterstwo armii, dbając o wysoki poziom moralny żołnierzy¹⁵. Nurt pietystyczny, szczególnie popularny wśród królewieckich rzemieślników, służby i żołnierzy, zaczął dominować także na uniwersytecie. Stało się to wraz z przybyciem grupy teologów z Halle, związanych z ruchem pietystycznym, co z kolei doprowadziło do konfliktu z frakcją ortodoksyjną.

Królewieccy pietysi znajdowali się pod przemożnym wpływem działającego w Halle Augusta Hermanna Franckego (1663—1727)¹⁶ oraz Christiana Wolffa¹⁷, a król Fryderyk Wilhelm I chętnie obsadzał urzędy duchowne w Prusach absolwentami teologii z Halle. Zagorzały pietysta Heinrich Lysius, m.in. dyrektor królewieckiego gimnazjum Collegium Fridericianum, doprowadził za przykładem uniwersytetu w Halle do zreformowania studiów teologicznych w Królewcu (1726) w duchu nowej nauki, co znalazło też poparcie króla. Wśród profesorów związanych z uniwersytetem w Halle znaleźli się: Georg Friedrich Rogall (1701—1733)¹⁸, który po powrocie ze studiów w Halle w wieku 24 lat został profesorem filozofii w Królewcu; Abraham Wolff (1680—1731)¹⁹ od 1717 r. profesor języków orientalnych, a w 1725 r. profesor teologii; Johann David Kypke (1692—1758)²⁰, od 1727 r. profesor zwyczajny filozofii, a następnie teologii (1732); jego siostrzeniec Georg David Kypke (1723—1779)²¹, od 1755 r. profesor zwyczajny języków orientalnych w Królewcu; Daniel Salthenius (1701—1750)²², profesor logiki i metafizyki, a od 1732 r. profesor teologii; Christoph Langhansen (1691—1770)²³, w 1716 r. profesor matematyki, a rok później teologii; Daniel Heinrich Arnoldt (1706—1775)²⁴, od 1729 r. profesor

15 C. Hinrichs, *Preussentum und Pietismus. Der Pietismus in Brandenburg — Preussen als religiös-soziale Reformbewegung*, Göttingen 1971; S. Salmonowicz, op. cit., s. 203.

16 *Allgemeine Deutsche Biographie* (dalej: ADB), Bd. 7, Leipzig 1878, ss. 219—231.

17 *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 185: Christian Wolff został w 1723 r. usunięty z uniwersytetu w Halle, co spotkało też jego zwolenników w Królewcu, np. profesora Christiana Gabriela Fischera, oskarżonego o ateizm.

18 *Altpr. Biogr.*, Bd. 2, hrsg. v. K. Forstreuter, F. Gause, Marburg/Lahn 1967, s. 566.

19 *Ibidem*, ss. 821—822.

20 *Ibidem*, Bd. 1, s. 377.

21 *Ibidem*.

22 *Ibidem*, Bd. 2, s. 585.

23 *Ibidem*, Bd. 1, ss. 382—383.

24 *Ibidem*, s. 19.

filozofii praktycznej, a w 1734 r. profesor zwyczajny teologii, oraz Franz Albrecht Schultz (1692—1763)²⁵, od 1732 r. profesor teologii²⁶.

Przeciwnikami pietystów była w Królewcu stara szlachta oraz magistraty miejskie. Toczyły one walki nie tylko z obcymi przybyszami i nowym nurtem religijnym, lecz również z nowym królewskim absolutyzmem. Na czele obozu przeciwników pietyzmu stanął pochodzący z Królewca teolog i orientalista Johann Jacob Quandt (1686—1772)²⁷, wspierany przez profesora Christiana Masecoviusa (1673—1732)²⁸. Nic też dziwnego, że większość studentów okazała się być przeciwnikami pietyzmu, który zamiast wesołego beztróskiego życia propagował dyscyplinę, posłuszeństwo, pobożność i ascezę. Studencki sprzeciw wobec pietystów znajdował praktyczny wyraz w wybitych oknach domów, rysowaniu karykatur profesorów i kociej muzyce pod ich oknami.

Uniwersytet Królewski dwóch pierwszych dekad XVIII stulecia przeżywał okres kryzysu. Wielka zaraza z lat 1709—1710 pochłonęła tysiące ofiar, w tym wielu profesorów i studentów. Znacznie spadła liczba immatrykulacji, gdyż w latach 1714—1723 na królewską akademię zgłosiło się zaledwie szesnaście osób i tyle samo w kolejnym 1724 r. Stopniowo spadała też ogólna liczba studentów: podczas gdy w 1717 r. było ich 400, w 1729 — 297, a w 1732 — 252²⁹.

W latach 1717—1723 na 3307 studiujących najwięcej, bo 42%, liczył wydział filozoficzny, 32% wydział teologiczny, 23% wydział prawa, a zaledwie 3% studentów wybierało w tym czasie studia medyczne³⁰.

Winą za spadek poziomu naukowego i dydaktycznego Akademii Królewskiej król obarczał profesorów. Zarzucano im lenistwo, brak dyscypliny i łączenie z pracą dydaktyczną innych urzędów. Rozluźnienie dyscypliny panowało też wśród studentów. Akta uniwersyteckie pełne są skarg na ekscesy studenckie, zwłaszcza na liczne bójki wszczynane pod wpływem alkoholu ze stacjonującymi w Królewcu żołnierzami³¹. Zarządzenie króla z 1717 r. dotyczące podniesienia dyscypliny na uczelni, zakazujące studenckich ceremonii „otrząsin”, picia nadmiernych ilości alkoholu, palenia tabaki, pojedynków, nocnych hałasów i napadania na mieszczan nie przyniosło oczekiwanych skutków³².

Władze uniwersytetu z kolei, broniąc się przed stawianymi zarzutami, wyjaśniały spadek liczby studentów ich stałą obawą przed wcieleniem do wojska³³.

Studenci, którzy po immatrykulacji stawali się członkami uniwersytetu, byli formalnie chronieni przed służbą wojskową, a nawet jeśli w XVIII w. jakiś uczeń podlegający poborowi był już zapisany do danego regimentu, to w chwili

25 Ibidem, Bd. 2, ss. 643—644.

26 F. Gause, op. cit., ss. 118—119.

27 Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 525.

28 Ibidem, Bd. 1, s. 423; F. Gause, op. cit., s. 120.

29 Altpr. Biogr., Bd. 1, ss. 112—113.

30 F. Gause, op. cit., s. 113, przyp. 5.

31 Geheimes Staatsarchiv Berlin-Dahlem, Etats-Ministerium 139n.

32 *Corpus Constitutionum Prutenicarum*, hrsg. v. G. Grube, Königsberg 1721, ss. 299—301: *Leges Academiae Regiomontanae, de Studiis et Moribus Studiosorum*, 6 IX 1717.

33 Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), Uniwersytet Królewski, XXVIII/1/116, s. 110, Pismo rektora i senatu do króla, 28 XII 1724.

rozpoczęcia studiów akademickich był z reguły zwalniany od tego obowiązku³⁴. Jednak za czasów Fryderyka Wilhelma I ten przywilej uniwersytecki nie był przestrzegany. Jeśli wierzyć skargom władz miasta i uniwersytetu, nikt w Królewcu nie mógł czuć się wolny od przymusowej służby wojskowej.

Przymusowe wcielanie studentów królewieckich do armii pruskiej w pierwszej ćwierci XVIII w.

Gwardia przyboczna Fryderyka Wilhelma I w Poczdamie składała się wyłącznie z olbrzymów. Za przykładem króla dowódcy pruscy również poszukiwali rekruta wśród mężczyzn odznaczających się wysokim wzrostem. Wyjątkowo brutalny charakter tych rekrutacji, polegający na biciu, głodzeniu i szantażowaniu, powodował, że wycieńczone psychicznie i fizycznie ofiary podpisywały kontrakt i przyjmowały tzw. Arrham, czyli zaliczkę żołdu i co najważniejsze składały przysięgę na wierność królowi. Przy porwaniach posługiwano się często osobami liczącymi na łatwy zarobek, które wskazywały wojsku odpowiedniego kandydata do służby, po czym zwabiały go pod pozorem biesiady lub gry w karty do karczmy, gdzie wojsko urządzało zasadzkę. Dla uprowadzonych studentów jedyną nadzieją na ratunek była szybka interwencja rektora i senatu uczelni królewieckiej u dowódców pułków i samego króla.

Znalezione w dokumentach przykłady przymusowych werbunków studentów pokazują skalę tego zjawiska, które nie było problemem marginalnym, lecz wycisnęło swoiste piętno na funkcjonowaniu uczelni królewieckiej w pierwszej ćwierci XVIII w. Sytuacje, w jakich zatrzymywani byli studenci, dostarczają nam ponadto cennych informacji o ich obyczajach w tym okresie, rozrywkach i stylu życia, a nawet ubiorze. Przymusowe wcielanie studentów do wojska rozpoczęło się już na kilka lat przed koronacją w 1701 r. Fryderyka III na króla w Prusach.

14 maja 1693 r. skargę do rektora i senatu Uniwersytetu Królewieckiego złożyli studenci Johann Friedrich Mühlküntzell³⁵ oraz Ferdinand Christoph Bärtzen³⁶. Gdy po kolacji przyszli napić się wina do gospody w królewieckiej dzielnicy Tragheim, przysiadł się do nich student Fridericus Mekelburg³⁷ wraz z porucznikiem o nazwisku Masur i zaproponowali wspólny toast. Oni zgodzili się na to, gdyż znali studenta Mekelburga, a Masur nie miał na sobie żadnych wojskowych dystynkcji. Po kilkakrotnych toastach Mekelburg wyjął z torby pieniądze i wręczył im je. Studenci pieniądze te chcieli natychmiast mu zwrócić, jednak Mekelburg odskoczył krzycząc, że zostali zwerbowani i otrzymali za to odpowiednie wynagrodzenie. Oni jednak nie chcieli na to przystać, a gdy przekonywania nie pomogły, Mekelburg krzyknął, że jest żołnierzem, takim jak porucznik Masur, i zagroził im, że jeśli nie zgodzą się pójść do wojska dobrowolnie, to zostaną wzięci siłą przez strażę. Po chwili pojawiło się kilku muszkieterów, którzy potraktowali studentów jak przestępców i przemocą

³⁴ *Die Matrikel der Albertus-Universität zu Königsberg i. Pr.*, hrsg. v. G. Erlers, Bd. 1, Leipzig 1910, s. LXXXIV.

³⁵ Nie odnotowany w metryce uniwersyteckiej Erlera.

³⁶ Nie odnotowany w metryce uniwersyteckiej Erlera.

³⁷ Nie odnotowany w metryce uniwersyteckiej Erlera.

doprowadzili na posterunek. Nie zważano przy tym na prośby studentów i ich argumentację, że podlegają jurysdykcji akademickiej i są od służby wojskowej zwolnieni. Studentów przekazano pod nadzór porucznika Pitschnera i kiedy byli już bliscy śmierci z wycieńczenia, zdecydowali się 19 maja wieczorem złożyć „iuramentum militari”³⁸.

W 1705 r. prorektor i senat Uniwersytetu Królewskiego wystosowali prośbę do króla o ochronę przed służbą wojskową osób posiadających przywileje akademickie³⁹. Wcześniej skargę do władz uniwersytetu skierował Matthaeus Chucholowski — pastor z Nowych Juch, którego najstarszy syn Christophorus Jacobus⁴⁰, mimo że już od dziewięciu lat był „civis Academicus”, siłą został wcielony do pułku księcia holsztyńskiego⁴¹. Syn pastora został porwany nocą 15 lipca 1705 r. przez przybyłego z Elku wraz z trzydziestoma żołnierzami sierżanta regimentu księcia holsztyńskiego⁴².

W kolejnych latach mnożyły się skargi studentów do senatu uniwersyteckiego na porywanie do wojska.

Zimą 1714 r. student prawa Balthasar Stutenius⁴³ został złapany na ulicy miasta Wystruć, gdy przyjechał, by załatwić formalności spadkowe po śmierci ojca. Wstawiający się za nim do senatu jego wuj Friedrich Kalkau argumentował, że pomimo swej okazałej postury jego siostrzeniec jest ciężko chory i dlatego od roku przebywał w Kurlandii u pewnego szlachcica⁴⁴.

Wiosną 1714 r. do rektora i senatu zwrócił się z prośbą o uwolnienie pochodzący z Prus student Jacob Gotthardt Brieskorn⁴⁵, którego aresztowało wojsko podczas bójki z pisarzem miejskim w Górowie Hławeckim (Landsberg). Nie odniosły skutku jego prośby, by spór rozstrzygnąć na forum akademickim⁴⁶. Interwencje senatu niewiele mogły zdziałać, skoro w wydanym edyktie królewskim 9 maja 1714 r. nie mówiło się wprost o zakazie przymusowego wcielania do wojska, lecz zalecano jedynie, by w takich wypadkach w jak najmniejszym stopniu stosowana była przemoc⁴⁷. Taka postawa króla nie mogła zniechęcić stacjonujących w Prusach żołnierzy przed werbowaniem do wojska podstępem i siłą.

24 grudnia 1714 r. do rektora i senatu zwrócił się pochodzący z Królewca student filozofii i prawa — Bernhard Plohmann⁴⁸, z prośbą o pośrednictwo w sprawie jego uwolnienia. Aresztowało go czterech oficerów z pułku księcia holsztyńskiego, kiedy wyszedł o godzinie dziesiątej wieczorem z gospody na Rossgarten⁴⁹, pomimo że wiedzieli, iż jest studentem. Do złożenia przysięgi

38 APO, XXVIII/1/ 1485, ss. 1—3.

39 Ibidem, ss. 8—9.

40 Najprawdopodobniej chodzi tu o Justusa Matthaeusa Chucholoviusa z Olecka, immatrykulowanego w semestrze zimowym 1697: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 208.

41 Książę Friedrich Ludwig von Holstein-Beck (od 1713 Generalfeldmarschall).

42 APO, XXVIII/1/ 1485, Pismo Mathaeusa Chucholowskiego do rektora, ss. 10—11.

43 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1700: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 223.

44 APO, XXVIII/1/1485, 15 II 1714, Friedrich Kalkau do rektora, ss. 14—15.

45 Immatrykulowany w semestrze letnim 1710: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 266.

46 APO, XXVIII/1/1485, 26 III 1714, Student Jacob Gotthardt Brieskorn do rektora i senatu, s. 16.

47 Ibidem, Edykt Fryderyka Wilhema, 9 V 1714, ss. 19—20.

48 Immatrykulowany w semestrze letnim 1710: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 267.

49 Dawna wolnizna należąca do zamku, F. Gause, op. cit., Bd. 2, s. 195.

zmuszono go wieloma groźbami, m.in. tym, że wraz z przybyciem księcia Holsztynu będzie musiał zostać „ein schlechter Mousquetier”. Plohmann był w trudnej sytuacji, ponieważ miał kłopoty ze zdrowiem, ponadto jego matka wymagała opieki⁵⁰. Księzę Holsztynu zaprzeczył wszystkim zarzutom i stwierdził, że Plohmann do służby wstąpił dobrowolnie⁵¹. Rektor i senat, próbując ratować studenta, potwierdzili jego wersję, że był pilnym studentem, lecz słabego zdrowia⁵².

Kolejną skargę do rektora i senatu złożył pochodzący z Orzysza student teologii Fridericus Braun⁵³, którego 1 września 1715 r. porwano do wojska w Węgorzewie i zmuszono do złożenia przysięgi⁵⁴.

Latem 1716 r. rektor i senat interweniowali u króla w sprawie pochodzącego z Królewca studenta Friedricha Hintzkego⁵⁵. Został on aresztowany 21 czerwca 1716 r. wraz ze studentem Chelińskim⁵⁶ podczas nocnej bójki z mieszczaninem królewieckim Gottfriedem Kristbergiem. Jeden ze strażników miejskich Michael Witte skarżył się, że studenci porwali mu surdut, a drugi strażnik, Johannes Tim, stracił w bójce dwa palce i odniósł wiele ran głowy. Zgodnie z prawem studenci podlegający jurysdykcji akademickiej powinni byli zostać przewiezieni pod nadzorem straży knipawskiej do więzienia akademickiego („custodia academia”), a nie do mejskiego. Sprawa trafiła jednak przed sąd rektora i gdy na 26 czerwca wezwano obie strony, zjawili się skarżący, a z oskarżonych tylko student Cheliński. Hintzke przyszedł tylko na chwilę, lecz nie stawił się przed rektorem, gdyż za namową porucznika Venedigera wstąpił już do wojska jako kadet. Nie pomogła nawet interwencja władz akademii u generała majora von Rödera⁵⁷, by student Hintzke stawił się przed sądem rektora w celu wymierzenia mu kary. Dlatego rektor i senat prosili, by wydać studenta za pośrednictwem starosty Hagenmeistra⁵⁸. 6 lipca sekretarz akademicki Paul Jacob Rabe stawił się przed von Röderem, który zgodził się na to, by Hintzke został dopuszczony na przesłuchanie przed senatem, lecz pod warunkiem, że będzie przy tym dwóch oficerów i wydanie wyroku nie będzie przysługiwało senatowi⁵⁹. Rankiem 3 sierpnia 1716 r. przybył do rektora Hieronymusa Georgi pewien porucznik, który pozdrowił rektora w imieniu generała majora von Rödera. Ten obiecał zwolnić innego studenta, Reinholda Caspara Heppena⁶⁰, jednak w sprawie Friedricha Hintzkego stanowiska nie zmienił, gdyż Hintzke jako żołnierz nie mógł stawić się na przesłuchanie przedrektorem. Porucznik wspominał ponadto, że oskarżony student powinien podlegać karze wojskowej, na przykład pręgiarza

50 APO, XXVIII/1/1485, Bernhard Plohmann do rektora, 24 XII 1714, ss. 21–22.

51 Ibidem, 24 XII 1714, Odpowiedź księcia holsztyńskiego, s. 23.

52 Ibidem, 21 I 1715, Pismo rektora i senatu do księcia holsztyńskiego, s. 25.

53 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1711: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 273.

54 APO, XXVIII/1/1485, 7 X 1715, ss. 35–36.

55 Immatrykulowany w semestrze letnim 1713: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 278.

56 Nie odnotowany w metryce uniwersyteckiej Erlera.

57 Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 563: Erhard Ernst von Röder (od 1714 Generalmajor).

58 APO, XXVIII/1/1485, VII/VIII 1716, Rektor i senat do króla, ss. 37–42.

59 Ibidem, s. 41.

60 W metryce odnotowany jest tylko Heinrich Caspar Heppe, który zapisał się na akademię w semestrze letnim 1704: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 240.

lub chłosty. Rektor i senat 29 lipca 1716 r. złożyli relację z tej sprawy do królewskiego Rządu Pruskiego (Preussische Regierung)⁶¹.

Kolejną sprawę przymusowego wcielenia do wojska studenta teologii Christiana Bernhardiego⁶² zgłosili studenci Carl Reimann⁶³ oraz Johann Carl Pras⁶⁴. Student Bernhardt wracał 9 czerwca 1716 r. z Kętrzyna do Królewca i gdy przejeżdżał przez Domnowo został złapany przez żołnierzy z pułku holsztyńskiego. Następnie przetrzymywano go bez jedzenia i zmuszono do złożenia przysięgi wojskowej. Studenci skarżyli się, że pisma w sprawie jego uwolnienia złożyli u sekretarza akademickiego i u elektora, jednak bez rezultatu. Rektor i senat dwukrotnie występowali z prośbą o uwolnienie studenta Bernhardiego, powołując się na przywileje akademickie oraz na to, że mimo słabej postury i marnego zdrowia był on pilnym studentem⁶⁵. W odpowiedzi udzielonej senatowi w sprawie studenta Bernhardiego stwierdzono, że król już wydał rozkaz wstrzymania przymusowych werbunków. Jednak pod pismem znajdował się dopisek von Dönhoffa, że zwolnienie z wojska następuje tylko w przypadku, gdy werbunek nastąpił po wydanym zarządzeniu królewskim. Dlatego rozkazano dowódcy pułku holsztyńskiego zwołać studenta Bernhardiego ze służby⁶⁶.

W tym okresie skargi do senatu na przemoc żołnierzy wobec studentów mnożyły się. Pisano, że codziennie wysyłani są niżsi rangą oficerowie, by szukać rosłych studentów, a następnie ustalić ich nazwiska i miejsce zamieszkania. W tej sytuacji powszechne były prośby o zapewnienie bezpieczeństwa członkom wspólnoty akademickiej⁶⁷.

Na niebezpieczeństwo porwania do wojska narażeni byli nie tylko studenci, ale i inni członkowie Akademii Królewskiej. W sierpniu 1716 r. porwany został z ulicy około godziny 14 i wcielony do kompanii grafa Lehndorffa (pułk Finckensteina) Johann Friedrich Seiler, służący profesora retoryki i historii Johanna Samuela Strimesiusa (1648—1730)⁶⁸. Profesor właśnie przygotowywał się do wygłoszenia corocznej oracji z okazji królewskich urodzin i wysłał służącego, by załatwił szereg spraw związanych z tą uroczystością. Służący bez żadnej przyczyny został napadnięty na Moście Kowalskim przez sierżanta Brauna z dwunastoma ludźmi, a następnie odprowadzony do aresztu i zmuszony do złożenia przysięgi. Dlatego rektor i senat wnosili o jego ekstradycję do generała porucznika księcia Finckensteina⁶⁹.

Z kolejną prośbą do rektora i senatu zwrócił się ekonom akademicki Johann Albrecht Greiffenberg. Jego brata Michaela, będącego czeladnikiem rzeźnika, chciano w Tylży siłą zwerbować do wojska, gdy miał zakupić woły dla stołówki akademickiej. Ekonom uskarżał się, że potrzebny mu jest pomocnik, gdyż on

61 APO, XXVIII/1/1485, Relacja rektora Hieronimusa Georgi, VIII 1716, ss. 52—53.

62 Immatrykulowany w semestrze letnim 1714: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 282.

63 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1710: *ibidem*, s. 268.

64 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1714: *ibidem*, s. 284.

65 APO, XXVIII/1/1485, Pismo rektora i senatu do króla, VIII 1716, ss. 58—60.

66 *Ibidem*, Pismo Fryderyka Wilhelma I do senatu, Berlin 14 IX 1716, ss. 68—69.

67 *Ibidem*, Pismo do rektora i senatu, 5 VIII 1716.

68 *Allpr. Biogr.*, Bd. 2, s. 709.

69 APO, XXVIII/1/1485, Pismo rektora i senatu, 27 VIII 1716, ss. 62—64; *ibidem*, Profesor Strimesius do senatu, o.D., ss. 80—82.

sam nie zawsze może udawać się w długie, trwające nawet dwa tygodnie podróże. Powoływał się przy tym na obowiązek nadzoru nad podlegającym mu konwiktorium, w którym codziennie stołowało się sto osób, a trzy razy w tygodniu piekło się chleb. Ekonom prosił o przydzielenie Michaelowi specjalnego paszportu zwalniającego go od werbunków⁷⁰. Pismo senatu akademickiego w tej sprawie złożono w grudniu 1716 r. w Królewskim Rządzie Pruskim⁷¹ i po tej interwencji paszport został w imieniu króla wystawiony⁷².

Zdarzały się jednak sytuacje, kiedy to sam młodzieniec wybierał służbę wojskową ku zmartwieniu rodziców. I tak gdy jedyny syn⁷³ pierwszego profesora teologii doktora Bernharda von Sandena (1666—1721)⁷⁴ chciał wybrać karierę wojskową, jego ojciec natychmiast zwrócił się do rektora powiadamiając go, że syn ma 17 lat i jako niepełnoletni znajduje się jeszcze pod opieką ojca, dlatego nie może sam decydować o sobie. Profesor Sanden, zwracając się do rektora i senatu w tej sprawie, przypomniał, że syn jest zdolnym studentem i odbył już dwie dysputy: filozoficzną i teologiczną, a teraz miał rozpocząć studia teologiczne⁷⁵. Faktycznie, rektor i senat interweniowali w sprawie młodego Sandena⁷⁶.

W listopadzie 1717 r. rektor i senat zwrócili się do majora piechoty Groebena z prośbą o zwolnienie wcielonego do wojska pochodzącego z Zalewa studenta Christopha Klischnika⁷⁷. Władze uczelni uskarżały się na spadek liczby studiującej w Królewcu młodzieży, która z obawy przed werbunkami uciekała na obce uniwersytety⁷⁸. Niezwykle ciekawy był przypadek pochodzącego z Kurlandii studenta teologii Johanna Sigismunda Stendera⁷⁹, który przez wiele lat kształcił się najpierw w Królewcu, a potem na zagranicznych uniwersytetach i gdy wreszcie wrócił w rodzinne strony nie minęło pół roku, gdy został wcielony do kompanii księcia holsztyńskiego w Świętomiejscu (Heiligenbeil). W ten sposób po siedemnastu latach studiów uniwersyteckich, kiedy w wieku czterdziestu lat jako „Candidatus Ministerii” szykował się do pracy duszpasterskiej, został wbrew swojej woli żołnierzem⁸⁰.

W kwietniu 1719 r. skargę do rektora uniwersytetu złożył pochodzący z Królewca student Johann Jacob Pickert⁸¹, któremu rotmistrz Winkelman z pułku Winterfelda powiedział, iż jego ojciec w Rybakach (Fischhausen) złożył obietnicę, że syn przyłączy się do oddziału. Student Pickert stwierdził, że jego ojciec nigdy takiej obietnicy nie składał⁸².

70 Ibidem, Prośba ekonomy akademickiego do rektora i senatu, 1716, ss. 70—73.

71 Ibidem, Rektor i senat do króla, 19 XII 1716, ss. 76—77.

72 Ibidem, „Offene Pass”, 23 XII 1716: „Michael Greiffenberg etwa zwanzig Jahre, lang von Statur und schwarzen Haaren, traget einen brauen Rock und fuchssene Mitze, ist dabei ein wenig Pocken-grübig”.

73 Bernhard Friedrich, immatrykulowany w semestrze letnim 1713: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 278.

74 Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 588.

75 APO, XXVIII/1/1485, Profesor Bernhard von Sanden do rektora, 2 I 1717, ss. 87—88.

76 Ibidem, 4 I 1717, ss. 91—92.

77 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1714: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 284.

78 APO, XXVIII/1/1485, Rektor i senat do majora de Groebena, XI 1717, s. 100.

79 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1700: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 223.

80 APO, XXVIII/1/1485, Student Stender do rektora i senatu, 27 IV 1718, ss. 102—104.

81 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1714: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 284.

82 APO, XXVIII/1/1485, Student Pickert do rektora i senatu, ss. 108—109.

W maju 1719 r. do rektora i senatu zwrócił się pochodzący z Rynu student filozofii Wilhelm Pomian Pesarovius⁸³. W jego sprawie senat wysłał delegację do dowódcy pułku Hansa Karla von Winterfelda, a profesor literatury greckiej Michael Gehrke (1679—1721)⁸⁴ poświadczył na piśmie, że Pesarovius pilnie uczęszczał na jego wykłady i to zarówno publiczne, jak i prywatne⁸⁵. Dla rozpatrzenia sprawy studenta Pesaroviusa i zamieszanego w sprawę pochodzącego z Elku studenta Friedricha Jureita⁸⁶ odbyło się wspólne posiedzenie deputowanych senatu akademickiego: doktora Georga Emmericha (1665—1727)⁸⁷ i profesora Dawida Blaesinga (1660—1719)⁸⁸ oraz strony wojskowej: rotmistrza Florkego i radcy sądu wojskowego Löpera. W sprawie tej przesłuchano kolejnych świadków: żołnierzy, studentów i muzykantów królewieckich. Zeznania te często różniły się między sobą, zwłaszcza inaczej sprawę przedstawiali dwaj studenci Jureit i Pesarovius, a inaczej uczestniczący w zdarzeniu wojskowi.

Rotmistrz Theodor Kalau⁸⁹ stwierdził, że w Niedzielę Palmową po południu studenci Jureit i Pesarovius przyszli do jego brata Johanna Godfrieda Kalaua⁹⁰, a następnie wszyscy udali się na kwaterę rotmistrza, który zaprosił muzykantów i poczęstował ich piwem i tabaką. W tej przyjacielskiej atmosferze sam Jureit zaproponował, by wypić z rotmistrzem bruderszaft, po czym dobrowolnie złożył przysięgę wojskową. Co więcej, Jureit zażądał potwierdzenia jego werbunku do wojska, na co student Wilhelm Gretsche⁹¹ dał mu artykuły wojskowe. Po zakończonej biesiadzie rotmistrz kazał odwieźć Jureita nocą do Kolegium Akademickiego, zaś Pesarovius przenocował u kwatermistrza Scirpsa. Następnego dnia o godzinie 7.30 rano do Kolegium wysłani zostali kwatermistrz Scirps i ordynans Friedrich Reidnitz. Kwatermistrz poszedł do pokoju Jureita, lecz studenci uczynili wielką wrzawę i nawet grozili mu bronią, gdyż wstęp na teren Kolegium miały tylko osoby posiadające przywileje akademickie⁹².

Z kolei kwatermistrz pułku Scirps zeznał, że w nocnej zabawie studenckiej brała też udział pewna kobieta oraz wymienił studentów: Jureita, Pesaroviusa, Gretscha i von Quandta⁹³. Gdy towarzystwo przeniosło się do gospody, niespodziewanie wrócił rotmistrz Kalau, którego podjęto piwem i muzyką i znowu zapanowała ogólna wesołość. Wtedy kwatermistrz Scirps zapytał studenta Jureita, czy nie chciałby wstąpić do wojska, na co ten odpowiedział, że

83 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1716: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 293.

84 F. Gause, op. cit., s. 415.

85 APO, XXVIII/1/1485, Student Pesarovius do rektora i senatu, 10 V 1719, ss. 111—112; *ibidem*, 19 IV 1719, s. 114.

86 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1718: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 300.

87 *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 164: od 1713 drugi profesor medycyny, a od 1717 burmistrz Lipnika.

88 *Ibidem*, s. 60: od 1684 wykładał w Królewcu matematykę i filozofię.

89 Immatrykulowany w semestrze letnim 1718: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 299.

90 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1714: *ibidem*, s. 285.

91 Immatrykulowany w semestrze zimowym razem z Theodorem Kalauem: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 299.

92 APO, XXVIII/1/1485, Actum coram publico, 17 IV 1719, ss. 118—121.

93 Prawdopodobnie magister Johann Jacob immatrykulowany w semestrze zimowym 1715: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 263.

przez długi czas skłaniał się ku temu, jednak najpierw musi skończyć studia. Scirps odpowiedział, że przecież będąc w wojsku mógłby otrzymać urlop na ukończenie studiów, po czym zaproponował wypicie bruderszaftu, na co obaj studenci chętnie przystali. Po tym jak wypili zdrowie, student Pesarovius wyraził życzenie wstąpienia do wojska do kompanii majora von Geslera, do czego też namówił Jureita, który nie tylko dobitnymi słowami, ale i poprzez podanie ręki obiecał służyć w tej kompanii. Po chwili Jureit zdecydował się wrócić do domu, na co rotmistrz Kalau rozkazał zaprzęgać konie, by go odwieźć. Pesarovius nie wrócił z Jureitem, tylko przenocował u kwatermistrza Scirpsa, który rano zaprowadził go do majora Geslera, gdzie student złożył przysięgę. Tego samego ranka w pokoju Pesaroviusa zjawili się rotmistrz Kalau i kwatermistrz Scirps, gdyż chcieli zapytać, czy student pozostaje przy swej decyzji. Nie zastawszy go jednak w domu kwatermistrz Scirps przyszedł ponownie we wtorek w towarzystwie ordynansa Engellanda, ponieważ mieli doprowadzić Pesaroviusa do wachmistrza w celu złożenia przysięgi. Gdy weszli do budynku Kolegium, kwatermistrz Scirps usłyszał głosy dochodzące z pokoju Jureita, jednak drzwi pokoju były zamknięte. Dlatego postawił na straży ordynansa, a sam poszedł do rotmistrza von Kalaua, by powiadomić go o sytuacji. Tymczasem polecono żołnierzom czekać na Jureita przed Kolegium, a inspektora Kolegium powiadomiono, że student podlega ekstradycji. Inspektor Kolegium nie zgodził się na wydanie wojsku studenta i sprawę pozostawił do wyjaśnienia rektorowi Sandowi. Kwatermistrz Scirps z dwoma żołnierzami odjechał, a ordynans ponownie udał się do Kolegium, gdzie obrzucony został przez studentów obraźliwymi słowami, a koledzy pomogli Jureitowi uciec.

Kolejne zeznanie złożył sam rotmistrz Theodor Kalau, który stwierdził, że student Jureit w obecności kwatermistrza Scirpsa i Gretscha powiedział mu, że chętnie zostałby żołnierzem. Następnie na znak zgody podał mu dłoń i kiedy wypili zdrowie, złożył przysięgę.

Przesłuchiwanego studenta Jureita upomniano, by mówił prawdę, po czym odczytano mu jego zeznanie z 4 kwietnia, przy którym pozostał. Stwierdził, że bruderszaft wypił tylko z Gretschem, a rotmistrzowi powiedział, że ma słabość do życia wojskowego, ale jednak woli studiować.

Po przesłuchaniu stron rozpoczęto przesłuchiwanie pięciu świadków zdarzenia, a mianowicie przygrywających podczas biesiady muzykantów: Andreasa Spennera, Christoffa Böttchera, Johannesa Lindeberga, Johannesa Melchera oraz Jacoba Bötchera. Potwierdzili oni, że studenci pili wznosząc liczne toasty, a następnie podawali sobie ręce na znak zgody. Widzieli też, że Pesarovius miał na głowie kapelusz rotmistrza.

Zeznający ordynans Friederich Reidnitz powiedział, że kazano mu czekać na Jureita w Kolegium, a kiedy studenci podnieśli straszną wrzawę podoficer kazał mu opuścić budynek.

Przesłuchiwany był ponadto strażnik Georg Schikram, który miał przeprowadzić nieposłusznego studenta z Kolegium oraz kawalerzysta Peter Waldau, który pamiętał, że Pesarovius był bardzo pijany i że obaj studenci chcieli wstąpić do kawalerii.

Potem przesłuchano studentów z Kolegium: Michaela Martiniego⁹⁴ z Frydlandu, Christiana Daniela Gizyckiego⁹⁵ z Olecka, Dawida Katowskiego⁹⁶ z Elku, Christiana Wenera⁹⁷ z Pasłęka i Andreeasa Kocha⁹⁸ z Gołdapi. Studenci mieszkający w Kolegium, usłyszawszy krzyk, wyszli ze swoich pokoi i zobaczyli żołnierza kawalerii, który miał broń. Gizycki słyszał też, że padły obraźliwe słowa.

Do szczegółowego opisu wypadków obowiązany był z urzędu sekretarz akademicki Paul Jacob Rabe, który uczynił to w miejscu zamieszkania studentów w jednym z pokoi Nowego Kolegium⁹⁹. Zznający student Jureit potwierdził, że na zaproszenie studenta Kalaua przybyli na biesiadę do domu jego siostry, gdzie zamieszkiwał. Do towarzystwa dołączył wkrótce mężczyzna w czerwonym surducie, który miał być dobrym znajomym Theodora Kalaua oraz ubrany po studencku, w biały surdut, syn radcy Kamery Litewskiej w Tylży — Wilhelm Gretsches¹⁰⁰. Wkrótce towarzystwo pożegnali studenci Jacob Ernest Hahn¹⁰¹ z Królewca, szlachcic Boguslav de Czielski (Ciesielski)¹⁰² i Godfried Gisevius¹⁰³, a pozostali, wśród których byli Jureit i Pesarovius, udali się do gospody. W trakcie spożywania trunków przysiadł się do ich stołu rotmistrz Kalau i gdy każdy miał w ręku szklankę, powiedział: „ey ihr Herren aus einem Glase nur getrunken”, na co inni swoje szklanki wyrzucili przez okno. W trakcie picia bruderszaftu studenci Jureit i Pesarovius mieli kilkakrotnie wychodzić na zewnątrz z mężczyzną w czerwonym surducie. Na propozycję rotmistrza Kalaua, by teraz odwiedzić jego kwaterę, Jureit stwierdził, że za dużo wypili, na co student Kalau odpowiedział, iż zamówił już kawę i herbatę. Po tym wszyscy udali się na kwaterę rotmistrza, jednak Jureit i Pesarovius byli już tak pijani, że prowadzono ich pod rękę. Rotmistrz Kalau postawił przybyłym piwo i wezwał muzykantów. Jureit wypił bruderszaft z mężczyzną w czerwonym surducie, a ten go chwycił za rękę, mówiąc, że z pewnością do rana zostanie kadetem. Jureit odpowiedział, że zamierza poświęcić się studiom i kiedy chciał już wyjść, nie wypuścili go pilnujący drzwi dwaj kawalerzyści. Gdy Jureit zaczął lamentować, odpowiedzieli mu: „Nun Hilff schon nichts”. Z pomocą przyszedł mu student Kalau, który zabrał go powozem do Kolegium. Jureit już w drodze powrotnej zobaczył, że nie ma broni. Gdy Kalau odjechał, Jureit udał się na przedmieście do Lauen Krug, by przenocować u przyjaciela.

Kolejną relację przekazał sekretarzowi pochodzący z Frydlandu Michael Martini, z którym Jureit mieszkał w jednym pokoju. Stwierdził, że wraz z drugim współtowarzyszem z pokoju, Samuelem Hoffmanem¹⁰⁴ z Pizsa, nie otworzyli

94 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1713: *ibidem*, s. 281.

95 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1716: *ibidem*, s. 292.

96 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1713: *ibidem*, s. 279.

97 Immatrykulowany w semestrze letnim 1717, *ibidem*, s. 295.

98 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1713: *ibidem*, s. 293.

99 APO, XXVIII/1/1485, Relacja sekretarza Akademii Paula Jacoba Rabego, 4 IV 1719, ss. 157–168.

100 Immatrykulowany w semestrze letnim 1718: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 299.

101 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1716: *ibidem*, s. 292.

102 Immatrykulowany w semestrze letnim 1718: *ibidem*, s. 298.

103 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1716: *ibidem*, s. 292.

104 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1718: *ibidem*, s. 300.

drzwi, kiedy po Jureita przyszło wojsko. Dopiero kiedy myśleli, że kawalerzyści odeszli, otworzyli drzwi, aby do pokoju mogli wejść ojciec i matka Jureita oraz jego siostra. Tymczasem w drzwiach stanął żołnierz, żądając wydania studenta. W trakcie ostrej wymiany zdań wyszli z pokojów inni studenci i wyprosilili żołnierza z Kolegium. Student Werner pochodzący z Pasłęka był obecny przy tym zajściu i widział jak student Gizycki wziął żołnierza za ramię i kazał mu opuścić Kolegium. Żołnierze jednak nie od razu odeszli i jeszcze jakiś czas stali przy bramie Kolegium z bronią. Inni studenci potwierdzili zeznania Wenera.

Przebieg wypadków, jaki przedstawili w piśmie do rektora dwaj studenci Jureit i Pesarovius, odbiegał nieco od wersji żołnierzy z pułku Winterfelda, według których w Niedzielę Palmową po mszy w knipawskiej katedrze podszedł do nich student Kalau i zaprosił do siebie. Wśród gości znalazł się „mały Weier” oraz brat Kalaua, który był rotmistrzem. Uczta trwała do szóstej rano, a następnie Kalau nakłonił ich, by poszli do gospody. Poszli więc do miodosytni („Honnetteshaus”), gdzie wypili najpierw zdrowie króla, potem dowódcy pułku von Winterfelda, a gdy o godzinie dziewiątej chcieli udać się do domu, zatrzymał ich przy drzwiach kawalerzysta i dopiero po krzykach i prośbach wypuścił tylko studenta Jureita i to pod warunkiem, że zostawi broń, zaś Pesaroviusa z pokoju nie wypuszczono i zmuszono groźbami do złożenia przysięgi¹⁰⁵.

Po tym wstępnym przesłuchaniu w senatorium odbyło się 18 kwietnia 1719 r. ponowne spotkanie delegatów wojska i senatu, na które stawiał się student Jureit, odpowiadający z wolnej stopy. W sprawie Pesaroviusa senat postanowił wnieść petycję do dowódcy regimentu, jednak ponieważ został już zaprzysiężony, musiał na razie zostać w wojsku¹⁰⁶. 20 kwietnia 1719 r. student Wilhelm Pomian Pesarovius złożył do rektora i senatu prośbę, aby mógł kontynuować rozpoczęte studia¹⁰⁷. Rektor i senat interweniowali w tej sprawie jeszcze 11 maja 1719 r. Argumentowali, że studenci Jureit i Pesarovius powinni być zwolnieni ze służby wojskowej zgodnie z nadanymi uniwersytetowi przywilejami¹⁰⁸.

Już w następnym roku rektor i senat interweniowali w sprawie pochodzącego z Pomorza studenta prawa Johannesesa Andreasa Walthera¹⁰⁹, który sześć lat studiował w Królewcu, lecz z powodu braku pieniędzy musiał podjąć pracę w okolicach Kętrzyna, u wdowy po generalnym audytorze von Liliensternie. Wysłany w sprawach swojej patronki przejeżdżał przez Sępopol, gdzie został z polecenia majora Kleista złapany i zmuszony siłą do złożenia przysięgi. W swym piśmie do senatu student podkreślił, że jest miłośnikiem nauki i studiował na różnych uczelniach, choć jest chorowity i słaby¹¹⁰.

W tym samym roku wstawił się u rektora i senatu za synem mieszkańiec Królewca Jacob Jantzson. Jego syn, Johann Jacob¹¹¹, wracając z odwiedzin u kolegi we Frydlandzie, zagadnięty został przez podoficera, który też był

105 APO, XXVIII/1/1485, Pismo Pesaroviusa i Jureita do rektora i senatu, o.D., ss. 153—156.

106 Ibidem, 18 IV 1719, ss. 138—141.

107 Ibidem, Rektor i senat do wachmistrza, 20 IV 1719, s. 144.

108 Ibidem, Pismo rektora i senatu, 11 V 1719, ss. 148—151.

109 Immatrykulowany w semestrze letnim 1711: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 269.

110 APO, XXVIII/1/1485, Pismo rektora i senatu, 23 III 1720, s. 169; ibidem, Student Walther do rektora i senatu, 12 III 1720, ss. 173—175.

111 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1714: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 285.

studentem. Podoficer stwierdził, że Jantzon powinien sobie związać włosy, ten jednak przeprosił, mówiąc, że ma co prawda wstążkę, ale nie ma warkocza. Wtedy podoficer wezwał dobosza, który przyniósł warkocz i upiął go Jantzonowi za opłatą 6 groszy. Po kilku dniach do Frydlandu przyjechał w interesach patron Jantzona, a za nim musiał udać się też Jantzon. Kiedy tylko student przyjechał do miasta, natychmiast starosta von Ketten nakazał strażę zatrzymanie go i powiadomienie, że zostanie żołnierzem. Gdy nie chciał się zgodzić, trzymano go przez trzy dni w areszcie, nie dopuszczając do niego nikogo. Trzeciego dnia Jantzon uległ i zgodził się przyjąć 1 talara, co oznaczało podjęcie służby. Jego ojciec w liście skierowanym do władz akademii zaznaczył, że syn jest chory i nie takiego wzrostu, jakiego wymaga król. Senat przesłał królowi pismo w sprawie uwolnienia studenta Jantzona 11 marca 1720 r., a gdy ta interwencja nie pomogła, rektor polecił sekretarzowi wysłanie memoriału senatu do księcia holsztyńskiego. W memoriale tym stwierdzono, że Jantzon przez ponad rok był żołnierzem i wypełnił już swój obowiązek. Na to książę odpowiedział, że nie może studentowi pomóc¹¹². Kilka dni potem senat otrzymał kolejny list od ojca studenta, w którym ten powiadał władze uczelni, że syna wcielono do regimentu grafa Finckensteina. Prosił też o przekazanie tej informacji królowi.

Pomimo wielu interwencji senatu, w których uskarżano się na przymusowe wcielanie studentów, będących — jak wskazywano — beneficjentami królewskiego konwiktorium, werbunki żołnierskie nasilały się coraz bardziej¹¹³.

Studenci w Królewcu obawiali się wychodzić swobodnie do miasta, by nie narazić się na zatrzymanie przez wojsko. Aresztowania studentów odznaczających się wysokim wzrostem odbywały się bowiem nie tylko na ulicy, lecz także w kościołach. Żołnierze zabierali im przy tym broń i po przetrzymaniu w areszcie zmuszali do złożenia przysięgi albo wskazania innego wysokiego kolegi, na którego potem czyniono zasadzkę. Senat wskazywał też na trudną sytuację uczelni i sugerował, że z tego powodu od kilku lat żaden zamożny student nie przybył na studia do Królewca. Tracili na tym profesorowie, gdyż w ich wykładach uczestniczyła czwarta część dawnego audytorium. Senat sygnalizował też przypadki studentów, których wcielano do wojska podczas wyjazdu na kilka tygodni na wieś bądź gdy podejmowali pracę w jakimś domu szlacheckim. Jako przykład podano niedawny przypadek kilku studentów zatrzymanych poza Królewcem: Christopha Knabbena¹¹⁴, Adama Friedricha Meissnera¹¹⁵ z Labiawy i Jacoba Lemma¹¹⁶ z Tylży, w sprawie których senat interweniował u księcia holsztyńskiego.

Co więcej, nie były to już przypadki zatrzymań pojedynczych osób, lecz całych grup studentów. We wrześniu 1720 r. zatrzymano w Królewcu sześciu

112 APO, XXVIII/1/1485, Jacob Jantzon do rektora i senatu, 27 II 1720, ss. 177—180; *ibidem*, Pismo senatu do króla, 11 III 1720, ss. 181—183; *ibidem*, 10 IV 1720, s. 185.

113 *ibidem*, Rektor i senat do króla, IV 1720, ss. 196—199.

114 Nie odnotowany w metryce uniwersyteckiej Erlera.

115 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1717: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 297.

116 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1718: *ibidem*, s. 300.

studentów¹¹⁷. Byli to: Christian Bernhard Möeck¹¹⁸ z Królewca, Johann Contes¹¹⁹ z Litwy, Bernhard Melchior Zettler¹²⁰, Martin Heinrich Kross (Kwass)¹²¹, Johann Georg Walther¹²² z Królewca i Michael Greger¹²³ ze Szczytna.

Z czasem pojmania przez wojsko zaczęli obawiać się nie tylko studenci, lecz także osoby posiadające stopnie naukowe. Studiujący w Królewcu, a następnie w Jenie doktor medycyny Johann Andreas Weber¹²⁴, po pobycie za granicą wykonywał praktykę medyczną w swym rodzinnym mieście Kwidzynie. Kiedy przybył do Królewca, by zapisać się na wydział medyczny, został 24 listopada 1720 r. zatrzymany przy wyjściu z kościoła przez rotmistrza z kompanii Wallenrodta, pod strażą doprowadzony do aresztu i zmuszony groźbą „Schwitz Bancke”¹²⁵ do złożenia przysięgi. Weber prosił senat o interwencję u króla, co też senat uczynił pismem z 4 grudnia 1720 r., w którym przypomniał, że immunitetem akademickim cieszą się nie tylko studenci, lecz chirurdzy i cyrulicy¹²⁶.

W następnym roku znowu pojawiły się kolejne prośby studentów do rektora o interwencję. Pochodzący z Domnowa student filozofii i teologii Johann Christoph Holländer¹²⁷ został wcielony do wojska przez kapitana von Bodecka. Metody działania żołnierzy w celu pozyskania rekruta były niezwykle podstępne. Starano się przeniknąć do środowiska akademickiego poprzez dawnych studentów, którzy potem wstąpili do służby wojskowej. Podoficer Lange, znajomy studenta Holländera, ostrzegał go przed pewnym szewcem, który rzekomo wskazał na niego jako kandydata do służby wojskowej. Pewnego dnia student wraz z podoficerem Lange, poszedł do tego szewca na Stare Miasto. Podoficer sprowokował bójkę i poturbował rzemieślnika. Następnie kiedy wraz z innymi studentami Holländer przebywał na Starym Mieście u wdowy Wallerin, nadeszli żołnierze, którzy stwierdzili, że mają polecenie podoficera Langego aresztowania studenta Holländera. Żołnierze ze straży księcia holsztyńskiego zabrali go do aresztu do Rossgarten, gdzie spędził noc, a rano straszony biciem złożył przysięgę przed kapitanem von Bodeckiem. Kapitan powiedział mu, że został aresztowany, ponieważ wraz z podoficerem Langem pobił pewnego szewca i teraz musi wstąpić do wojska. Holländer skarżył się, że jest słabego zdrowia i nie ma zamiłowania do służby wojskowej¹²⁸.

117 APO, XXVIII/1/1485, Rektor i senat do króla, 4 IX 1720, ss. 200—204.

118 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1714: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 285.

119 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1717: *ibidem*, s. 296.

120 Metryka odnotowuje tylko Johanna Christopa Zettlera z Królewca w semestrze zimowym 1712, *ibidem*, s. 276.

121 Nie odnotowany w metryce uniwersyteckiej Erlera.

122 Immatrykulowany w semestrze letnim 1717: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 295.

123 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1714: *ibidem*, s. 285.

124 W metryce odnotowany w semestrze letnim 1713 wraz z bratem Samuelem: *ibidem*, s. 278.

125 Schwitz Bancke oznacza najwyższą ławę w łaźni, w tym jednak przypadku prawdopodobnie chodzi o karę chłosty.

126 APO, XXVIII/1/1485, Dr Weber do rektora i senatu, 28 XI 1720, ss. 205—206; *ibidem*, Rektor i senat do króla, 4 XII 1720, ss. 207—208.

127 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1719: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 305.

128 APO, XXVIII/1/1485, Prośba studenta J. Ch. Holländera do rektora i senatu, 4 III 1721, ss. 216—219; *ibidem*, Rektor i senat do króla, 7 III 1721, ss. 212—215.

W 1722 r. zostali aresztowani przez strażę miejskie za wzniesienie hałasów nocą na ulicach Królewca studenci Szymon Maletius¹²⁹ z Pizy i Dawid Reichenbach¹³⁰ z Rygi. Studenci ci jednak często odwiedzali podejrzone domy i wszczynali bójki¹³¹.

W 1722 r. rektor i senat akademicki interweniowali w sprawie ekstradycji studenta z Królewca Johanna Friedricha Schachta¹³², zatrzymanego przez regiment księcia holsztyńskiego, i studenta teologii, wówczas sierżanta w regimencie Finckensteina — Johanna Gottfrieda Bolnera¹³³.

Sprawa studenta Bolnera jest jednym z lepiej udokumentowanych przypadków porwania do wojska, gdyż w zwolnienie go ze służby zaangażował się nie tylko senat akademicki, lecz także wielu jego przyjaciół i krewnych¹³⁴.

Bolner w końcu kwietnia po załatwieniu spraw u pastora Tuschena w Borckach (Borcken) wracał do Królewca przez Górowo Hławeckie. Towarzystwem jego podróży był papiernik z młyna Fincken (Zięby?)¹³⁵ o nazwisku Steinmetz, z którym zatrzymali się na posilek w gospodzie u pisarza miejskiego Rossiusa. Gdy już mieli wyjeżdżać, podszedł do nich sierżant Strempel i zaproponował szklaneczkę wina. Najpierw wypił ją z papiernikiem Steinmetzem, który był jego znajomym, a następnie zaproponował wypicie trunku studentowi Bolnerowi, który niczego nie podejrzewając przystał na to. W czasie picia trunku podoficer wrzucił mu do kieszeni surduta guldena i natychmiast wyszedł. Tuż przed wyjazdem gospodyni powiedziała mu, co się zdarzyło i ostrzegła przed przymusowym wcieleniem do wojska. Przestraszony Bolner poprosił gospodynię, by zamknęła go w pokoju, gdyż obawiał się jechać przez miasto. Jednak żołnierze, porucznik Finck von Finckenstein oraz podchorąży von Hack, znaleźli go i aresztowali, a następnie biciem i groźbami zmusili do służby wojskowej.

Interwencja senatu akademickiego w sprawie Bolnera nastąpiła dopiero w czerwcu, gdyż wcześniej nie pozwolono mu nikogo powiadomić o wcieleniu do służby wojskowej¹³⁶. Odpowiedzi, jakich udzielili senatowi w tej sprawie dowódcy wojskowi, pokazują, jak wyrafinowane były metody werbowania żołnierzy. Otóż kapitan z pułku Finckensteina — von Oldenburg odpowiedział — że przesłuchał oficerów znajdujących się pod jego dowództwem i stwierdził, że dziwne jest, że student tak długo wstrzymywał się ze skargą, gdy tymczasem był dobrym żołnierzem. Obiecał rozpatrzyć tę sprawę tak, by Bolner mógł kontynuować swoje studia, jednak prosił o cierpliwość w tej sprawie¹³⁷.

Z kolei z Hławki Pruskiej nadeszło pismo od samego dowódcy regimetu — Fincka von Finckensteina oraz podchorążego von Hacka, w którym zarzucali Bolnerowi, że podał szkalujące ich fałszywe informacje. Stwierdzili też, że

129 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1719: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 304.

130 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1720; *ibidem*, s. 308.

131 APO, XXVIII(1) 1485, Winterfeld do rektora i senatu, 21 V 1722, s. 228.

132 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1721: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 311.

133 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1715: *ibidem*, Bd. 2, s. 288.

134 APO XXVIII/1/1485, Rektor i senat do króla, 5 V 1722, ss. 220—222; *ibidem*, Johann Christoph Bohlius do rektora i senatu, 5 V 1722, ss. 224—226.

135 Zięby w okolicach Hławy.

136 APO, XXVIII/1/1485, Rektor i senat do króla, VI 1722, ss. 231—232.

137 *Ibidem*, Kapitan von Oldenburg do rektora i senatu, 24 VI 1722, ss. 233—235.

sierzant Bolner zapewnił ich, że nie ma prawa ani żadnej przyczyny, by przeciw zastosowanej wobec niego procedurze werbunkowej gdziekolwiek występował. Stąd też dowódcy uznali, iż w tej sytuacji nie mają obowiązku odpowiadania na postawione im zarzuty¹³⁸. Do pisma dowódców dołączone było własnoręczne oświadczenie Bolnera, że do wojska wstąpił dobrowolnie i że zarzuty postawione przez niego wobec Finckensteina i Hacka są kłamstwem¹³⁹.

W sprawie Bolnera senat 13 sierpnia 1722 r. oświadczył, że Bolner zaraz po swoim zatrzymaniu nie mógł się z nikim kontaktować, lecz kiedy tylko mógł to uczynić, natychmiast powiadomił przyjaciela w Królewcu, prosząc o interwencję. Zdaniem senatu oświadczenie Bolnera o dobrowolnym charakterze jego służby napisane zostało pod przymusem¹⁴⁰. Potwierdził to zresztą sam Bolner, który stawiał się w urzędzie rektorskim 19 sierpnia 1722 r. i stwierdził, że oświadczenie to nie zostało napisane jego ręką, a i podpisu pod nim też nie składał. Kazano mu podpisać się na oddzielnej kartce papieru i zapewne ktoś później podrobił jego podpis. Bolner oświadczył ponadto przed rektorem, że podtrzymuje wszystkie zarzuty, jakie złożył w swej pierwszej prośbie z 5 czerwca 1722 r.

W kolejnej petycji do króla z września 1722 r. senat akademicki wyrażał zdziwienie, że pomimo wymiany listów z dowództwem regimentu w Iławce Pruskiej, student Bolner nie został zwolniony. Powoływano się przy tym na patenty królewskie z 9 maja 1714 i 26 lutego 1721 r., zakazujące przymusowego wcielania do wojska oraz na własne zeznania Bolnera złożone przed rektorem uczelni. W konkluzji proszono o zwolnienie studenta ze służby i ukaranie winnych jego werbunku karą pieniężną¹⁴¹.

O innych szczegółach tej sprawy dowiadujemy się z listu wysłanego przez Bolnera do nieznanego adresata w Królewcu¹⁴². Otóż osobą, która powiadomiła jego przyjaciół i krewnych w Królewcu, był pastor z Borek. Za najbardziej zaufanych uznał on profesorów teologii — doktora Christiana Masecoviusa, który w semestrze zimowym 1722 r. pełnił funkcję rektora¹⁴³, diakona katedralnego magistra Christiana Flottwela¹⁴⁴ oraz swego brata Johanna Christoph Bohlius¹⁴⁵. W swym liście prosił, by suplikę w jego sprawie do króla podpisał nie tylko jego brat, ale także rektor w semestrze letnim 1722 r. Johann Samuel Strimesius (1684—1744)¹⁴⁶ oraz profesorowie innych wydziałów, w tym też mający duże wpływy u króla doktor teologii Johann Jacob Quandt (1686—1772)¹⁴⁷. Jako o osobach mogących mu szczególnie pomóc wspominał w liście

138 Ibidem, Dowódcy Finck von Finckenstein i von Hack do rektora i senatu, 20 VI 1722, ss. 237—240.

139 Ibidem, Oświadczenie sierzanta Bolnera, 20 VI 1722, s. 241.

140 Ibidem, Oświadczenie senatu w sprawie studenta Bolnera, 13 VIII 1722, ss. 242—245.

141 Ibidem, Rektor i senat do króla, o.D. [IX 1722], ss. 251—259.

142 Ibidem, List studenta Bolnera do przyjaciela w Królewcu, o.D., ss. 261—262.

143 *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 315.

144 *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 188.

145 G. C. Pisanski's *Entwurf einer preussischen Literärgeschichte in vier Büchern*, hrsg. v. R. Philippi, Königsberg 1886, s. 615: Bohlius od 1740 był profesorem medycyny w Królewcu.

146 *Altpr. Biogr.*, Bd. 2, s. 709; *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 313.

147 *Altpr. Biogr.*, Bd. 2, s. 525.

swego szwagra Baeyera — prorektora szkoły staromiejskiej, a także swego brata, który miał wielu protektorów wśród wpływowych osób w Berlinie. Bolner prosił, by nie tracić czasu i jak najszybciej jego prośbę przekazać królowi osobiście przez berlińskich przyjaciół brata. W osobnym liście do mieszkającego na Magistergasse szwagra Baeyera, wysłanym z Górowa Iławeckiego 2 maja 1722 r., prosił, by jego sprawa została właściwie naświetlona królowi¹⁴⁸.

O pełnej determinacji Bolnera świadczy liczba osób, które zaangażował w swoją sprawę. Do wuja mieszkającego w Królewcu na staromiejskiej Roggengasse ławnika Crusego, napisał: „Da bitte um Monsigneur Ohme, wo möglich mir mit Rat und That zu soulagiren”. W kolejnym liście do szwagra przedstawił całą historię swojego werbunku w punktach. Żałił się też, że jeśli zostanie dłużej w wojsku, nie uda mu się uniknąć zaczepek szukających sprzeczki kolegów i zapewne podzieli los tych, którzy musieli bronić swego honoru w zdarzających się tu licznych pojedynkach. Wspomniał na końcu, że właśnie stoi na warcie i korzysta z czasu, by napisać listy do krewnych. W postscriptum zaznaczył, że listy adresowane do niego idą czternaście dni do Iławki Pruskiej, a stąd do Górowa Iławeckiego do Madame Henning¹⁴⁹.

Osobne listy z 24 czerwca oraz z 4 i 5 października 1722 r. wystosował Bolner do rektora uniwersytetu, profesora retoryki i historii — Johanna Samuela Strimesiusa¹⁵⁰. W pierwszym liście prosił, by jeśli nie pomoże interwencja w pierwszej instancji u kapitana Oldenburga, uczelnia zwróciła się do dowódcy całego batalionu von Billerbecka. W drugim zawiadamiał o tym, że przez interwencje w senacie tak pogorszył swoją sprawę, że porucznik zagroził mu skierowaniem prośby do króla o tak zwaną „ewige Dienste”, czyli służbę wojskową do końca życia. Ponadto jest pod presją ciągłych gróźb i szykan. Odmówiono mu także na przyszłość jakiegokolwiek urlopu. Podkreślał też, że jest niskiego wzrostu i słabej postury, i ma już prawie trzydzieści lat. W liście z 5 października Bolner powiadamiał rektora, iż dowiedział się od dobrych przyjaciół, że oficerowie obawiają się powołania komisji do zbadania jego sprawy i stwierdził, że on sam takiej bezstronnej komisji bardzo by sobie życzył. Zapewnił też rektora, że mieszkańcy Górowa Iławeckiego są po jego stronie, a mocnym świadkiem w sprawie będzie zeznanie żony pisarza miejskiego Rossiusa.

Gdy w następnym semestrze rządu uczelnią objął kolejny rektor — profesor teologii Christian Masecovius — Bolner skierował do niego 14 marca 1723 r. kolejny list, przypominając o swojej sprawie. List ten był pełen nadziei na rychłe zwolnienie z wojska, gdyż major von Oldenburg w prywatnej rozmowie obiecał mu zreferować tę sprawę osobiście królowi¹⁵¹.

Nowy rektor natychmiast skierował pismo w tej kwestii do majora Oldenburga i 30 marca 1723 r. otrzymał odpowiedź, w której major zapewniał, że jest gotów spełnić te prośby i zwolnić Bolnera, jednak w wysyłanych do Berlina

148 APO, XXVIII/1/1485, List Bolnera do szwagra, 2 V 1722, ss. 263—266.

149 Ibidem, 30 V 1722, ss. 271—274.

150 Ibidem, Listy Bolnera do rektora, ss. 278—280, ss. 283—286.

151 Ibidem, Bolner do rektora, 14 III 1723, ss. 293—297.

wykazach żołnierzy brakować będzie jednego podoficera w kompanii, dlatego prosił senat o cierpliwość, aby miał czas na znalezienie nowego podoficera¹⁵².

Ostatecznie przygoda studenta Bolnera z wojskiem zakończyła się 11 maja 1723 r. wraz z wystawieniem patentów zwalnających go ze służby przez pułkownika Constantina von Billerbecka i naczelnego dowódcę piechoty grafa Albrechta Conrada von Finckensteina¹⁵³.

W marcu 1723 r. rektor i senat w piśmie do króla przypomnieli, że w Królewcu panuje wielki strach przed werbunkami i wstawili się za porwanymi w lutym studentami: Danielem Persodem i Theodorem Maternem¹⁵⁴. Pochodzący z Królewca student Daniel Persode¹⁵⁵ został wcielony jako muszkieter do królewieckiej kompanii majora von Kalsova, wchodzącej w skład pułku Rödera, zaś student teologii Theodor Matern¹⁵⁶ został uprowadzony z domu nocą, w szlafroku i trafił pod dowództwo kapitana von Knoblocha z pułku holsztyńskiego. Obaj studenci, Matern i Persode prosili rektora o wstawiennictwo i wysłanie do księcia holsztyńskiego sekretarza uniwersyteckiego z prośbą o interwencję¹⁵⁷.

Sprawa studenta Materna była o tyle ciekawa, że nie licząc urzędowej interwencji władz uczelni, wstawili się za nim sami studenci, którzy 8 kwietnia złożyli u rektora pismo w imieniu całej społeczności akademickiej¹⁵⁸. W piśmie do księcia holsztyńskiego z 5 kwietnia 1723 r. władze akademickie, znając długotrwałość procedury i bezskuteczność dotychczasowych starań, prosiły, by studenta Materna zwolnić na sześć tygodni, aby senat mógł w międzyczasie skierować prośbę o jego zwolnienie do króla¹⁵⁹.

Starania Materna o zwolnienie ze służby wojskowej wsparli też profesorowie wydziału teologii: doktor David Vogel¹⁶⁰, doktor teologii i profesor języków orientalnych Bernhard Hahn¹⁶¹, doktor teologii i języka greckiego Johannes Behm¹⁶² oraz magister Johann Heinrich Kreuzchner¹⁶³. Wszyscy oni potwierdzili, że student Matern pilnie uczęszczał na ich wykłady prywatne i publiczne i już wkrótce miał ukończyć „triennium”, czyli trzyletni okres podstawowych studiów¹⁶⁴.

152 Ibidem, Rektor i senat do majora Oldenburga, 23 III 1723, ss. 303—313; ibidem, Major Oldenburg do rektora i senatu, 30 III 1723, ss. 307—308.

153 Ibidem, s. 339.

154 Ibidem, Rektor i senat do króla, 17 IV 1723, ss. 320—324.

155 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1719: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 305.

156 Immatrykulowany w semestrze letnim 1717: ibidem, s. 295.

157 APO, XXVIII/1/1485, Rektor i senat do króla, 3 III 1723, ss. 362—367; ibidem, Prośba studenta Materna do rektora, 1 III 1723, ss. 386—392; ibidem, 3 IV 1723, ss. 371—373.

158 Ibidem, Ex protocollo Rectorali, 8 IV 1723, ss. 375—379; podpisy pod pismem złożyli studenci: Benjamin Reiman, Heinrich Reimer, Samuel Beckel, Adam Friedrich Meisner, Christoph Daniel Frank, Melchior Heinrich Hickelius, Michael Becken, Johann Wilhelm Nuchars.

159 Ibidem, Pismo rektora i senatu do księcia holsztyńskiego, 5 IV 1723, ss. 384—385.

160 G. C. Pisanski's *Entwurf*, s. 565: David Vogel prowadził wykłady na wydziale teologicznym w Królewcu w latach 1718—1736.

161 Ibidem, s. 637: w latach 1713—1755 profesor języków orientalnych w Królewcu.

162 Ibidem, s. 565, 635: w latach 1717—1753 wykładowca języka greckiego i teologii w Królewcu.

163 Ibidem, s. 508: diakon knipawski, zmarł w 1730.

164 APO, XXVIII/1/1485, 1 III 1723, s. 388.

Z kolejną prośbą o opiekę władz uczelni zwrócił się w maju tego roku student z Królewca Otto Christian Stawinski¹⁶⁵. Kiedy po kolacji chciał się udać do gimnazjum Collegium Fridericianum, podszedł do niego podoficer z kompanii kapitana von Borcka i powiedział, że ma się stawić u kapitana¹⁶⁶.

W końcu 1723 r. rektor i senat złożyli królowi obszerny memoriał w sprawie porywanych studentów, powołując się na ostatnie przypadki pochodzących z Królewca braci Tetsch¹⁶⁷ i Theodora Materna, przebywających w pułku księcia holsztyńskiego. Stwierdzono ponadto, że w 1704 r. na tutejszym uniwersytecie studiowało ponad tysiąc studentów, z których każdy na swoje utrzymanie wydawał rocznie przynajmniej 100 florenów polskich. Ponieważ liczba studentów spadła o połowę, przeto zmniejszyły się bardzo dochody nie tylko kadry profesorskiej uniwersytetu, lecz także królewskich rzemieślników. Studenci w obawie przed aresztowaniem wyjeżdżali na uczelnie zagraniczne. Początek uczynili studenci z Inflant, których dawniej było około stu, a zostało zaledwie dwudziestu. Pozostali wyjechali do Jeny i Lipska¹⁶⁸.

W wyniku ciągłych akcji żołnierzy wielu studentów zdecydowało się na wyjazd z Królewca, aby nie podzielić losu kolegów zmuszonych do służby wojskowej. Chcąc przekonać króla do zaprzestania tych działań władze uniwersytetu sporządziły w 1724 r. listę studentów, którzy w obawie przed werbunkiem opuścili uczelnię¹⁶⁹. Przed wyjazdem zgłaszali się oni do rektora, podając powody opuszczenia studiów. Porwany przez żołnierzy w kwietniu 1724 r. student Friedrich Ernest Meder¹⁷⁰ z Labiawy był tak zdesperowany, że umieszczony pod strażą w jednym z domów, wyskoczył nocą oknem z pierwszego piętra, zgłosił się do senatu i pośpiesznie wyjechał do Rygi. Inni pochodzący z Królewca: student medycyny Johann Godofredus Arnold¹⁷¹, student filozofii Johann Christoph Bohlius¹⁷² oraz student Struve¹⁷³ na miejsce ucieczki wybrali najpopularniejsze wówczas miasto uniwersyteckie w Niemczech — Halle. Kandydat teologii Brand¹⁷⁴, poszukiwany przez żołnierzy w domu rodziców, zgłosił się przed planowanym wyjazdem do Gdańska do rektora i profesora języków orientalnych Johanna Bernharda Hahna¹⁷⁵. Do Gdańska wyjechało też trzech innych: pochodzący z Królewca student

165 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1720: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 309.

166 APO, XXVIII/1/1485, 8 IV 1723, s. 379.

167 W semestrze letnim 1719 immatrykulowany Daniel Christoph, a w semestrze letnim 1720 Carolus Ludovicus Tetsch: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 303, s. 307.

168 APO, XXVIII/1/1485, Memoriał uniwersytetu do króla, 27 XII 1723, ss. 406—413, 414—417.

169 APO, XXVIII/1/ 116, s. 127.

170 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1722: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 316.

171 Immatrykulowany w semestrze letnim 1719: *ibidem*, s. 303.

172 *Ibidem*; por. przyp. 145.

173 Nie odnotowany w metryce uniwersyteckiej Erlera.

174 Prawdopodobnie Johann Friedrich Brand, immatrykulowany w semestrze zimowym 1717: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 297.

175 *Ibidem*, s. 320.

Dultz¹⁷⁶, student prawa Andreas Koch¹⁷⁷ z Gołdapi oraz student prawa Voit¹⁷⁸.

Promowany na magistra w 1723 r. i wykładający poezję Johann Christoph Gottsched¹⁷⁹ w styczniu 1724 r. wygłosił kazanie przed oficerami z regimentu księcia holsztyńskiego. Zebrani zwrócili wtedy uwagę nie na treść kazania, lecz na wysoką sylwetkę mówcy. Gottsched ostrzeżony przed czekającym go werbunkiem uciekł w tym samym roku do Lipska¹⁸⁰. Potem zaś żołnierze z tego regimentu nachodzili jego brata Georga¹⁸¹, studenta prawa. Z tego samego powodu wraz z magistrem Gottschedem do Lipska wyjechał student filozofii Sartorius¹⁸².

Z kolei studiujący filozofię najmłodszy z braci Tetsch — Daniel Christoph¹⁸³, by nie podzielić losu porwanych do wojska dwóch starszych braci, wyjechał ze strachu do Rostocku.

W obliczu bezpośredniego zagrożenia werbunkiem studenci, jeśli tylko zdążyli, chronili się w Kolegium Akademickim, na terenie którego żołnierze bez zezwolenia rektora nie mogli działać. Tak uczynił student teologii, pochodzący ze Świętomiejscza Grün¹⁸⁴, który wyjechał następnie do Jeny. Pochodzący z Pomorza student Michael Lüttke¹⁸⁵ uciekł przed służbą wojskową do Erfurtu, a Jacob Patz¹⁸⁶ — kandydat teologii pochodzący z Młynar (Mühlhausen) do Torunia.

Zdarzało się, że student mimo stosowania wobec niego brutalnych metod nie ugiął się pod ciężarem presji i nie złożył przysięgi wojskowej, dzięki czemu uniknął aresztowania. Tak było w przypadku pochodzącego z Rygi studenta prawa Davida Reichenbacha¹⁸⁷, który po trzydniowym przetrzymaniu w areszcie nie złożył przysięgi i w związku z tym został uwolniony. W obawie jednak przed powtórny aresztowaniem wyjechał w rodzinne strony.

Jednym ze sposobów uniknięcia długotrwałej służby wojskowej było znalezienie odpowiedniego zastępcy. Warunkiem było jednak, by był to mężczyzna wysokiego wzrostu — „ein grosser Kerl”. Zatrzymany w grudniu 1726 r. przez pułk księcia holsztyńskiego student Rosenberg został zwolniony po przysłaniu na swoje miejsce innego kandydata do wojska¹⁸⁸.

176 Metryka uniwersytecka odnotowuje trzech studentów z Królewca o nazwisku Dultz: Christoph (semestr zimowy 1718), Jacob (semestr letni 1717), Reinhold (semestr zimowy 1721): *ibidem*, ss. 301, 296, 312.

177 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1716: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 293.

178 W metryce uniwersyteckiej odnotowany został tylko student z Gdańska Voigt Reinhold Dieteric — semestr zimowy 1712: *ibidem*, s. 276.

179 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1695: *ibidem*, Bd. 2, s. 199.

180 F. Gause, *op. cit.*, s. 45, przyp. 7a.

181 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1720: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 308.

182 Prawdopodobnie immatrykulowany w semestrze letnim 1722 Johann Wilhelm Sartorius z Grunowa w okolicach Braniewa: *ibidem*, s. 314.

183 Immatrykulowany w semestrze letnim 1719: *ibidem*, s. 303.

184 Immatrykulowany w semestrze letnim 1719: *ibidem* (zob. przyp. 167).

185 Immatrykulowany w semestrze letnim 1721: *ibidem*, s. 310.

186 Immatrykulowany w semestrze letnim 1716: *ibidem*, s. 290.

187 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1720: *ibidem*, s. 308.

188 W metryce odnotowani zostali trzej studenci o nazwisku Rosenberg: Anton — immatrykulowany w semestrze letnim 1718, Friedrich — w semestrze zimowym 1718 oraz Friedrich Gotthard — w semestrze zimowym 1720, *ibidem*, s. 298, 302, 309.

Niektórych studentów, jak np. zatrzymanego przez żołnierzy 12 kwietnia 1724 r. studenta Christiana Daniela Francka¹⁸⁹ z Labiawy, od razu zwalniano jako niezdolnych do służby wojskowej¹⁹⁰.

Czasem zdarzało się też, że interwencje senatu u wyższych rangą dowódców wojskowych przynosiły pozytywny skutek¹⁹¹. W sprawie zwolnienia studentów pertraktował zawsze reprezentujący senat sekretarz akademicki. W ten sposób długotrwałej służby wojskowej uniknęli studenci: Georg Friedrich Raubach z Królewca¹⁹² (zatrzymany 28 III 1724), Gottfried Schumacher z Pikał na Litwie Pruskiej¹⁹³, członek Seminarium Litewskiego (zatrzymany 11 IV 1724 przez kapitana Borcka), Carl Theodor Oeder z Morąga¹⁹⁴ (zatrzymany 8 IX 1724), Samuel Schöneich z Królewca¹⁹⁵ (zatrzymany 15 IX 1724 przez majora Müllenheimsa z pułku holsztyńskiego), Michael Graeber z Hławy¹⁹⁶ (zatrzymany w marcu 1725 przez porucznika Geslera z pułku Winterfelda), Johann Jacob Safft z Kłajpedy¹⁹⁷ (zatrzymany 30 I 1726 przez kapitana Borcka z pułku holsztyńskiego), Jacob Maeding z Kętrzyna¹⁹⁸ (zatrzymany 4 IV 1726 przez majora Ritscha z pułku grafa Dohny), Christoph Heinrich Mentz z Królewca¹⁹⁹ (zatrzymany w kwietniu 1727 przez majora von Kalsova), Johann Eberhard Raitt z Królewca²⁰⁰ (zatrzymany 15 IV 1728 przez kapitana Borcka z pułku holsztyńskiego), Johann Hieronymus Stein z Królewca²⁰¹ (wcielony 11 VI 1728 do pułku holsztyńskiego przez kapitana z kompanii Borcka) czy Johann Terlinski²⁰² (zatrzymany 17 IX 1728 przez rotmistrza Puisa z pułku Waldavischen).

Wśród studentów, którzy zostali zmuszeni do pozostania na służbie, znaleźli się: Christoph Salewski²⁰³ (wcielony w lutym 1724 r. do kawalerii w kompanii rotmistrza Ankersheima), Wilhelm Albert Wahl z Prus²⁰⁴ (zatrzymany we wrześniu 1724 r. przez kapitana von Wermsdorfa z kompanii księcia holsztyńskiego), Johann Theodor Vorhoff z Kowna²⁰⁵ (wcielony w kwietniu 1725 do kompanii kapitana Borcka), Johann Friedrich Vorhoff z Prus²⁰⁶ (wcielony w grudniu 1725 do kompanii porucznika Geslera), Jacob Praevius z Przezmarka

189 Christoph Daniel Franck, immatrykulowany w semestrze letnim 1716: *ibidem*, s. 291.

190 APO, XXVIII/1/1801, 6 IX 1728, Lista studentów zatrzymanych w latach 1728–1728, s. 43.

191 *Ibidem*, ss. 42–48.

192 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1720: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 309.

193 Immatrykulowany w semestrze letnim 1722: *ibidem*, s. 313.

194 Immatrykulowany w semestrze letnim 1724: *ibidem*, s. 320.

195 Immatrykulowany w semestrze letnim 1723: *ibidem*, s. 318.

196 Immatrykulowany w semestrze letnim 1724: *ibidem*, s. 321.

197 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1723: *ibidem*, s. 319.

198 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1722: *ibidem*, s. 315.

199 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1723: *ibidem*, s. 319.

200 Immatrykulowany w semestrze letnim 1724: *ibidem*, s. 320.

201 Immatrykulowany w semestrze letnim 1725: *ibidem*, s. 324.

202 Immatrykulowany w semestrze letnim 1728: *ibidem*, s. 334.

203 Prawdopodobnie immatrykulowany w semestrze zimowym 1722 Georg Christoph Salewski: *ibidem*, s. 316.

204 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1724: *ibidem*, s. 323.

205 Prawdopodobnie Heinrich Theodor Vorhoff, immatrykulowany w semestrze zimowym 1720: *ibidem*, s. 308.

206 Immatrykulowany w semestrze zimowym 1719: *ibidem*, s. 304.

(Preuschmark)²⁰⁷ (zatrzymany 30 I 1726 przez pułk Winterfelda), Johann Musonius Lithuano-Polonus²⁰⁸ (wcielony w lutym 1726 do pułku holsztyńskiego, Paul Friedrich Rosenfeld z Królewca²⁰⁹ (zatrzymany 2 IX 1727 przez kapitana von Wermsdorfa z pułku holsztyńskiego), Johann Gottfried von Harlem z Królewca (zatrzymany 3 V 1728 przez rotmistrza Flörcka), Andreas Podzadlo z Rynu²¹⁰ (zatrzymany 4 VIII 1728 przez porucznika z kompanii von Vobesera pułku Pflantzischen).

Student Heinrich Quandt²¹¹, zatrzymany w Bartoszycach przez kapitana z pułku grafa Finck von Finckensteina, zmarł podczas służby wojskowej.

Ze sprawozdań senatu wynika, że ogółem w latach 1714—1723 przymusowo wcielono do wojska szesnastu studentów, zaś tylko w 1724 r. problem służby wojskowej dotknął aż trzydziestu z nich, wreszcie w latach 1725—1728 ponownie szesnaście osób. Wszystkie te przypadki świadczą o panującej w tym okresie w Królewcu i w całych Prusach atmosferze terroru i przemocy, także wobec studentów. Zatrzymanie studentów przez wojsko często następowało w trakcie wesoleń, suto zakrapianych nocnych biesiad bądź w wyniku wszczynanych przez nich bójek. Studenci, którzy zdecydowali się na ucieczkę, wybierali w większości kontynuację studiów na zagranicznych uniwersytetach (Halle, Jena, Erfurt).

W następnych latach sprawy porwań studentów do wojska nadal zaprzętały uwagę senatu akademickiego. W 1736 r. rektor i senat Akademii Królewieckiej wystosowali list do głównodowodzącego piechoty von Rödera w sprawie studenta Michaela Nitzkiego z Rynu²¹² z prośbą o jego zwolnienie. Stwierdzili przy tym, że w ciągu ostatnich czterech lat liczba studentów uczelni królewieckiej wzrosła do sześciuset, jednak ostatnie aresztowania studentów sprawiły, że tylko w poprzednim roku spadła o ponad sto osób, gdyż wielu studentów ratowało się ucieczką²¹³.

Jeszcze w grudniu 1749 r. trafiła do króla suplika podpisana przez wszystkich studiujących w Królewcu trzydziestu siedmiu studentów z Pomorza z prośbą o zaprzestanie procederu porywania do wojska²¹⁴.

Nie wiadomo, jak zakończyły się interwencje senatu w poszczególnych przypadkach, ale przykład studenta Bolnera wskazuje, że starania te mogły być uwieńczone sukcesem dzięki poparciu ogromnego kręgu znajomych nie tylko w samym Królewcu, ale i w Berlinie. Inne odnotowane wyżej przypadki zwolnienia studentów już po złożeniu przysięgi stanowią tylko znikomą część wszystkich zatrzymań. W ten sposób przymusowe werbunki z pierwszej ćwierci XVIII w. jawiące się jako przejaw naruszenia autonomii uczelni są niezwykle obrazowym przykładem stopniowego dążenia do podporządkowania Uniwersytetu Królewieckiego nadrzędnym interesom absolutystycznego państwa.

207 Immatrykulowany w semestrze letnim 1725: *ibidem*, s. 324.

208 Immatrykulowany w semestrze letnim 1724: *ibidem*, s. 321.

209 Immatrykulowany w semestrze letnim 1724: *ibidem*, s. 320.

210 Immatrykulowany w semestrze letnim 1727: *ibidem*, s. 331.

211 Nie odnotowany w metryce uniwersyteckiej Erlera.

212 Immatrykulowany w semestrze letnim 1728: *Die Matrikel*, Bd. 2, s. 337.

213 APO, XXVIII/1/ 1801, Rektor i senat do Monsieur von Rödera, 30 X 1736, ss. 166—168.

214 *Ibidem*, Suplika do króla, 9 XII 1749, s. 177.

Zur Zwangseinziehung der Studenten der Königsberger Universität zum preußischen Militär in der 1. Hälfte des 18. Jhs.

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Verfassungs- und Wirtschaftsstrukturen Preußens im 18. Jh. wurden durch das militärische System beherrscht, das die Zielsetzung und das Mittel der Innen- wie Außenpolitik des Staates bedeutete. Die Rekrutierungsmethoden wurden immer brutaler, und die Entführung zum Militär wurde zu einer Bedrohung für Männer aller Stände. Besonders junge, hochgewachsene Studenten wurden oft zum Ziel der Überfälle des Militärs. Laut den akademischen Privilegien sollten die immatrikulierten Studenten der Einziehung nicht mehr unterliegen.

Die Krise der Albertina in der 1. Hälfte des 18. Jhs. wurde durch die akademischen Entscheidungsträger mit den Befürchtungen der Studenten, gewaltsam in die in der Stadt stationierenden Regimenter eingezogen zu werden, und demzufolge ihrer sinkenden Zahl erklärt.

Aus den Senatsberichten, die der preußischen Regierung vorgelegt wurden, geht hervor, daß 1714 bis 1723 sechzehn, und 1724 dreißig Studenten willkürlich eingezogen wurden. In allen Fällen wurde auf List oder Gewalt zurückgegriffen. Die Studenten flüchteten ins Ausland, um die Bildung auf dortigen Universitäten (Halle, Jena, Erfurt) abzuschließen.

Die Zwangseinziehung der Studenten zum preußischen Militär waren Ausdruck der Einschränkung von Autonomie der Königsberger Hochschule und der Unterwerfung ihrer Interessen deren eines absolutistischen Staates.